Kuban, pamiętam siebie (feat. Bedoes)

Pamiętam siebie z pierwszym blantem
Do dzisiaj moje rapy pachną jak on
Mieliśmy twarze tak uparte
I brzydziliśmy się parciem na szkło

Pamiętam siebie z pierwszym blantem
Do dzisiaj moje rapy pachną jak on
Mieliśmy twarze tak uparte
I brzydziliśmy się parciem na szkło
Pamiętam siebie z pierwszym blantem
Do dzisiaj moje rapy pachną jak on
Mieliśmy twarze tak uparte
I brzydziliśmy się parciem na szkło

Biegałem w stresie, bo na skuna szła wypłata
Przestaliśmy w nim biegać jak w perfumach Adidasa
Pierwsze bójki pokazała na trybunach Ekstraklasa
Dziś jak moi potrzebują, mam pitbulla adwokata
Na maturze były rapsy w brudnopisie
I nie miały za co nas wysyłać matki za granicę
Młody gnojek, który z kolegami grałby tylko w FIFĘ
Jak u NASA, jedna miłość, chociaż każdy był kibicem
Nadal pamiętam jak wczoraj, swoje pierwsze naje
Na tripy komunijny rower, a nie Vespę miałem
Wtedy zabierała siora mnie na festiwale
Dalej w sobie trzymam gnoja, tego przed legalem

Pamiętam siebie z pierwszym blantem
Do dzisiaj moje rapy pachną jak on
Mieliśmy twarze tak uparte
I brzydziliśmy się parciem na szkło
Pamiętam siebie z pierwszym blantem
Do dzisiaj moje rapy pachną jak on
Mieliśmy twarze tak uparte
I brzydziliśmy się parciem na szkło

Pamiętam siebie z pierwszym blantem, pierwszym piwem i pierwszą lufką, ta
Dach bloku 72 to był rooftop bar
Non-Steam CS 1.6, Tibia, Metin 2
Mama wpada w nocy do pokoju, "Miałeś, kurwa, spać"
Potem pierwszy raz, nie chciał mi stanąć
I mówię to teraz, bo może ktoś też tak miał
Pierwszy hajs, potem pierwszy mic, pierwszy props za pierwszy track
I do dzisiaj pamiętam każdy wers z Kubana "pompuj rap"
Nadal pamiętam, jak wczoraj swoje pierwsze naje
Na tripy komunijny rower, a nie Vespę miałem
Wtedy brał Białas i Solar mnie na festiwale
Nadal w sobie trzymam gnoja, tego przed diamentem

Pamiętam siebie z pierwszym blantem
Do dzisiaj moje rapy pachną jak on
Mieliśmy twarze tak uparte (twarze tak uparte)
I brzydziliśmy się parciem na szkło
Pamiętam siebie z pierwszym blantem
Do dzisiaj moje rapy pachną jak on
Mieliśmy twarze tak uparte (twarze tak uparte)
I brzydziliśmy się parciem na szkło